

Wiadomość tygodnia

FRANCISZKANKI SŁUŻEBNICE KRZYŻA po raz 50. zaprosiły do modlitwy o jedność chrześcijan

W drugim dniu Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan – 19 stycznia 2012 zgromadzili się na wspólnej modlitwie hierarchowie z chrześcijańskich kościołów, zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej i spoza PRE wraz ze swoimi duchownymi i wiernymi.

Ks. dr Andrzej Gałka, rektor kościoła św. Marcina powitał wszystkich zgromadzonych duchownych i świeckich w swoim imieniu i w imieniu Matki Generalnej Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża, zaprosił do modlitwy dziękczynnej za dar pierwszego spotkania w roku 1962. Stwierdził, że „Od tamtego czasu stało się dużo dobrego. Dzisiaj naprawdę jesteśmy bliżej siebie”. Przypomniał słowa bł. Papieża Jana Pawła z pielgrzymek, że „nie wystarczy się tolerować, ale trzeba się kochać”.

Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył kard. Kazimierz Nycz, metropolita warszawski. W koncelebrze uczestniczyli: emerytowany biskup włocławski, były rektor kościoła św. Marcina, Bronisław Dębowski i biskup pomocniczy diecezji warszawsko-praskiej Marek Stolarczyk, rektor kościoła św. Marcina, ks. dr Andrzej Gałka, księża przybyli na uroczystość.

Mszę św. poprzedziły wspólnie odśpiewane nieszpory. Kazanie w czasie mszy św. wygłosił ks. Doroteusz Sawicki z Kościoła prawosławnego. Kaznodzieja wskazał na słabe postępy wzajemnej współpracy na polu ekumenicznym w minionych 50 latach. Dodał jednak, że „siewca często siewie nie dla siebie, kto inny zbierze plony – ale i w jednym sнопie są różne kłosa”.

Być może dobre osiągnięcia będą mogły uzyskać dopiero następane pokolenia. Przypomniał również, że być może pełna jedność nie jest możliwa, gdyż jesteśmy tylko ludźmi. Nawet wśród pierwszych chrześcijan były kontrowersje. „Apostoło-



wie mieli również różne poglądy i koncepcje, zaś wspólnota była możliwa tylko pod wpływem działania Ducha Świętego” stwierdził duchowny.

„Ekumenizm to wciąż zadanie nowych pokoleń - ekumeniczna roślina potrzebuje pracy nas wszystkich” wskazał kaznodzieja i zaprosił wszystkich do współpracy ekumenicznej. Wyraził wiarę, że ekumenizm, jako narzędzie doprowadzi do pełnej wspólnoty w Chrystusie.

Po Eucharystii luterański duchowny ks. Włodzimierz Nast odczytał modlitwę o jedność. Krótkie przemówienia skierowali do zgromadzonych bp Jerzy Samiec – zwierzchnik Kościoła ewangelicko-augsburskiego, biskup Marek Solarczyk, bp Bronisław Dembowski oraz kard. Kazimierz Nycz.

Uroczystość zakończyła się błogosławieństwem udzielonym przez biskupów różnych wyznań. Na zakończenie uroczystości zgromadzeni odśpiewali hymn „Ciebie Boga wystawiamy”.

W uroczystości modliły się oprócz sióstr Franciszkanek licznie przybyłe siostry zakonne z całej Warszawy.

Pierwsze nabożeństwo ekumeniczne miało miejsce 10 stycznia 1962 r., tj. przed Soborem Watykańskim II. Organizatorami nabożeństwa byli wówczas s. Joanna Lassow i ks. infułat Stanisław Mystkowski, który odprawił mszę św. Homilię wygłosił ks. Aleksander Fedorowicz. Na nabożeństwo przybyli wówczas duchowni różnych wyznań. Rektorem kościoła św. Marcina był bp. Edward Dembowski i on tłumaczył z łaciny treść mszy świętej.

Tegoroczny tydzień modlitw o jedność chrześcijan odbywa się pod hasłem Przemienieni przez zwycięstwo Jezusa Chrystusa (1 Kor 15,51-58).

Decyzją Polskiej Rady Ekumenicznej wszystkie ofiary zbierane w czasie nabożeństw w tygodniu ekumenicznym w całej Polsce są przeznaczone na budowę szkoły dla niewidomych dzieci w Rwandzie, gdzie posługują na misjach siostry Franciszkanek.

Anna Dziemska

Inauguracja pallotyńskiego Jubileuszu

Mszą pod przewodnictwem nuncjusza apostolskiego w Polsce abp. Celestino Migliore rozpoczął się dzisiaj w Warszawie Rok Jubileuszowy z okazji 50-lecia kanonizacji św. Wincentego Pallottiego.

W homilii abp Migliore nawiązał do hasła obchodów: „Pallotti. Świętość dla apostołstwa”, podkreślając, że apostołstwo nie polega jedynie na doskonaleniu technik i środków, które pozwalają dotrzeć do ludzi. „Polega raczej na tym, żeby uobecnić Chrystusa tam, gdzie są dwie lub więcej osób, a więc w naszych wspólnotach zakonnych, w parafiach, w domach rekolekcyjnych, w wydawnictwach, które prowadzicie” – powiedział abp Migliore.

Świętowanie 50-lecia kanonizacji św. Wincentego Pallottiego będzie miało w Polsce charakter jubileuszowego pielgrzymowania. Po ośrodkach związanych z rodziną pallotyńską peregrynować będzie krzyż-relikwia, który został złożony w grobie św. Wincentego Pallottiego.

Rok Jubileuszowy zakończy się 20 stycznia 2013 r. w bazylice prymasowskiej w Gnieźnie
Za: **Radio Watykańskie**

W rocznicę śmierci SI.B. Ignacego Posadzego o postępie w procesie beatyfikacyjnym

Każdego roku 17 stycznia – dzień rocznicy odejścia do wieczności sługi Bożego o. Ignacego Posadzego – współzałożyciela Towarzystwa Chrystusowego i założyciela Sióstr Misjonek Chrystusa Króla – jest w naszych zgromadzeniach szczególną okazją do modlitwy o jego beatyfikację. Tak było i w tym roku, kiedy mija 28 lat od śmierci o. Ignacego.

W Domu Głównym zgromadzenia w Poznaniu, gdzie spoczywają doczesne szczątki o. Ignacego, celebrowaliśmy o godz. 17.00 Eucharystię o uproszenie łaski beatyfikacji o. Posadzego. W uroczystości,

oprócz domowników: księży, braci i kleryków, uczestniczyli współpracownicy z Puszczykowa, liczna delegacja Sióstr Misjonek Chrystusa Króla z przełożoną generalną na czele, grupa świeckich, którym szczególnie bliska jest osoba o. Posadzego i sprawa jego beatyfikacji, przyjechali także z Mórkowa nowicjusze i aspiranci wraz z przełożonymi. Członkowie zarządu generalnego Towarzystwa z racji odbywającego się w Rzymie posiedzenia rady generalnej nie mogli uczestniczyć w uroczystości.



Mszy Świętej przewodniczył i homilię wygłosił ks. Tomasz Porzycki TChr – postulator w procesie beatyfikacyjnym, a wśród koncelebransów obecny był także wicepostulator ks. Bogusław Kozioł. Ksiądz Porzycki w homilii wyakcentował rozumienie i praktykowanie przez o. Posadzego posłuszeństwa zakonnego, które Sługa Boży widział jako drogę uświęcenia.

Na zakończenie postulator ks. Tomasz Porzycki podzielił się najnowszymi wiadomościami z postępów procesu beatyfikacyjnego, który od niedawna toczy się na etapie rzymskim. Kongregacja ds. Świętych potwierdziła ważność etapu diecezjalnego i wyznaczyła na relatora w dochodzeniu watykańskim o. Zdzisława Kijasa OFM Conv. Zadaniem, które stoi teraz przed postulatorem jest przygotowanie tzw. positio – całościowego opracowania życia i heroicznego cnót sługi Bożego. Ciągle też modlimy się o cud za wstawieniem o. Ignacego. Ks. Porzycki poinformował także o uruchomieniu nowych stron internetowych Ośrodka Postulatorskiego.

Po Mszy Świętej uczestnicy zeszli do małej kaplicy na krótką prywatną modlitwę przy grobie o. Posadzego.

Ks. Postulator zaprasza 17. dnia każdego miesiąca na godz. 17.00 do Domu Głównego na Mszę Świętą sprawowaną w „małej kaplicy”, przy grobie Sługi Bożego Ignacego Posadzego z intencją o jego beatyfikację i o uproszenie potrzebnych łask za jego wstawiennictwem.

Za: www.chrystusowcy.pl

Werbiści zorganizowali obchody Dnia Migranta i Uchodźcy

Tegoroczny Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy obchodzono w niedzielę 15 stycznia, tj. w liturgiczne wspomnienie św. Arnolda Janssena, Założyciela trzech zgromadzeń misyjnych: Zgromadzenie Słowa Bożego (Misjonarze Werbiści), Zgromadzenia Sióstr Służebnic Ducha Świętego oraz Zgromadzenia Sióstr Służebnic Ducha Świętego od Wieczystej Adoracji.

W związku z tym werbistowski Ośrodek Migranta Fu Shenfu zorganizował spotkanie duszpasterzy imigrantów posługujących w Archidiecezji Warszawskiej. Inicjatorem spotkania był o. Damian Cichy SVD.

Aktualnie duszpasterską troską na terenie Warszawy i w jej okolicach, objętych jest 10 grup językowych: angielska, niemiecka, francuska, węgierska, hiszpańska, litewska, ormiańska, koreańska, wietnamska, filipińska. Na spotkanie przybyli prawie wszyscy, z wyjątkiem przedstawicieli duszpasterstw Filipińczyków i Ormian.

Wzięli w nim także udział delegowani przez biskupów diecezjalnych reprezentacji obydwu kurii: archidiecezji warszawskiej i diecezji warszawsko – praskiej. Przybyły również siostry zakonne ze wspólnot misyjnych, zaangażowanych w pomoc imigrantom: Misjonarki Franciszki Maryi i Siostry Służebnice Ducha Świętego. Warto podkreślić, że było to pierwsze tego typu



spotkanie duszpasterzy imigrantów w Polsce, które miało nie tylko charakter informacyjny, ale stało się okazją do skonsolidowania działań Kościoła w Polsce na rzecz pomocy uchodźcom i migrantom. Szansą na pogłębienie zasygnalizowanych w czasie spotkania tematów i problemów będzie międzynarodowe sympozjum na UKSW w Warszawie na temat: Postępowanie i misja wśród migrantów. Będzie ono częścią III spotkania Europejskich Duszpasterzy Migrantów, które odbędzie się w tym roku, dniach 23 – 26 października w Warszawie.

Ośrodek Migranta Fu Shenfu powstał z inicjatywy Polskiej Prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego we wrześniu 2005 r. Aktualnie zaangażowanych jest w nim 5 współpracowników: 2 Wietnamczyków i 3 Polaków. Swoją działalnością obejmuje migrantów i pomaga im w następujący sposób: legalizacja pobytu w Polsce, nauka języka polskiego, dostęp do bezpłatnej kawiarenki internetowej, duszpasterstwo Wietnamczyków i innych wspólnot migrantów. Obecnie dyrektorem ośrodka jest o. Jan Wróblewski SVD.

Międzynarodowy Dzień Migrantów, ustanowiony przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 4 grudnia 2000 roku na wniosek Rady Gospodarczej i Społecznej, obchodzony jest 18 grudnia. Kościół Katolicki natomiast Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy obchodzi corocznie w drugą niedzielę po uroczystości Objawienia Pańskiego (Trzech Króli). Na świecie co 35 osoba jest migrantem, żyje i pracuje poza krajem swojego pochodzenia. Migranci stanowią część populacji we wszystkich państwach na świecie. Za: www.werbisci.pl

Sesja „Kocham Kościół Jezusa Chrystusa” w CFD salwatiorianów

W dniach 20-22 stycznia 2012 r. trwa sesja „Kocham Kościół Jezusa Chrystusa”. Spotkanie zorganizowane w ramach Szkoły Kierownictwa Bożego prowadzi bp Edward Dajczak – biskup koszalińsko-kołobrzeski.



Jak pokochać Kościół, z którym Jezus nie zawahał się utożsamić, choć jest Kościołem nie tylko świętych, ale i grzeszników? Jak kochać Kościół, gdy jest silny i gdy jest słaby? Jak kochać Kościół świętych i grzesznych duchownych, wzorowych i pogubionych ojców i matek, dobrej i zagubionej młodzieży? Jak trwać wiernie w

Kościele, gdy inni go opuszczają? Przewodnikiem podczas spotkania jest pasterz, który potrafi wsłuchiwać się w bicie serca Kościoła i uczy go kochać konkretnie.

Bp Dajczak, który jest cenionym rekolekcjonistą, prowadził w naszym domu sesję modlitewną: „Doświadczyc dobroci Boga Ojca” (11-13 grudnia 1998) oraz sesję z okazji Jubileuszu 2000: „Przyjąć na nowo Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela” (11-13 lutego 2000). Z bogatego doświadczenia formatora nowych pokoleń kapłańskich (był ojcem duchownym i rektorem WSD w Gościkowie-Paradyżu) czerpali również uczestnicy Szkoły Wychowawców Seminarium Duchownych Diecezjalnych i Zakonnych: wykład inauguracyjny (10 IX 2007) oraz wykłady i konwersatoria (3-4 marca 2010).

Pasterz Kościoła koszalińsko-kołobrzeskiego jest inspiratorem nowych form ewangelizacyjnych w Kościele polskim. Jest pomysłodawcą i duchowym opiekunem „Przystanku Jezus”. Od Środy Popielcowej 2009 r. bp Dajczak prowadzi również videoblog – „Blog bez piuski” – na którym co środę odpowiada na pytania nurtujące młodych diecezjan – zob. [strona internetowa Duszpasterstwa Młodzieży diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej](http://strona.internetowa.Duszpasterstwa.Młodzieży.diecezji.koszalińsko-kołobrzeskiej).

Za: www.cfd.sds.pl

Minęło 90 lat od założenia Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus

31.XII. 2011 r. Siostry Karmelitanek Dzieciątka Jezus obchodziły 90. rocznicę założenia Zgromadzenia. Założycielami Zgromadzenia są: s. B. Anzelm od św. Andrzeja Corsini (Maciej Józef Gądek 1884-1969), karmelita bosy, oraz s. B. Teresa od św. Józefa (Janina Kierocińska 1885-1946). (...)

Zgromadzenie Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus liczy obecnie ok. 500 sióstr pracujących w 56 wspólnotach, w 11 krajach świata (Europa i Afryka). W Polsce utworzyły trzy prowincje: wrocławską, krakowską i łódzką.

Na terenie Archidiecezji Łódzkiej Siostry mają pięć wspólnot: Dom Prowincjalny w Łodzi przy ul. Złocieniowej 38, gdzie mieści się także nowicjat Zgromadzenia, Postulacja i muzeum Sługi Bożego O. Anzelma Gądka, Założyciela. Siostry prowadzą tam również przedszkole. Ponadto pełnią posługę w Domu Księża Emerytów i w WSD. W Ksawerowie k. Pabianic siostry prowadzą przedszkole i pracują przy parafii jako katechetki. Piąty dom znajduje się w Kaszowicach k. Bełchatowa, gdzie w przyszłym roku siostry będą obchodzić jubileusz 50-lecia swojej pracy w parafii.

Celem Zgromadzenia jest życie modlitwy w duchu reguły karmelitańskiej i apostołstwo realizowane poprzez pracę wychowawczą wśród młodzieży i dzieci, zwłaszcza naj-

uboższych i opuszczonych przez rodziców. Siostry realizują swoje powołanie przez prowadzenie przedszkoli, organizowanie dni skupienia i rekolekcji, katechizację w szkołach oraz przez pracę charytatywną w parafiach. Modlą się szczególnie za kapłanów i misjonarzy.



Charyzmat Zgromadzenia nadany przez Założycieli jest aktualny szczególnie w naszych czasach, gdy trzeba przypominać ludziom o ich godności dzieci Bożych i pomóc kształtować postawy chrześcijańskie. Przez prostotę życia, posłuszeństwo woli Bożej, ufne zawierzenie Bogu i radośną ofiarę dla bliźnich siostry pragną dawać świadectwo dążenia do świętości w duchu Bożego dzieciństwa i wskazywać tę drogę innym. Gdziekolwiek postawi ich Opatrzność, starają się wprowadzać w czyn słowa swojej Patronki – św. Teresy od Dzieciątka Jezus: „Niebem moim jest czynić dobrze na ziemi”.

Za: www.archidiecezja.lodz.pl

Salezjanie w mediach. Warsztaty medialne w Pile

W art. 43 Konstytucji Salezjańskich można przeczytać, że głoszenie Dobrej Nowiny poprzez środki społecznego przekazu jest jednym z priorytetowych zadań apostołskich wśród ówczesnej młodej generacji. Toteż grupa czterech współpracowników z WSDTS z Krakowa wybrała się 13 stycznia do Piły na weekendowe warsztaty medialne, organizowane przez ks. Przemysława Cholewę SDB.

Salezjański Dom Inspektoriaty gościł ponad 15 osobową grupę młodych ludzi, którzy posiadają ogromną pasję dziennikarsko-ewangelizacyjną. Próbując odpowiedzieć na pytania dotyczące zaangażowania ludzi świeckich w ewangelizację medialną, młodzież wraz salezjanami szukała tożsamości katolickiego dziennikarstwa w Kościele powszechnym.

Piątkowy wieczór był istic salezjański: zawiązanie wspólnoty, wspólna modlitwa, śpiew, zajęcia integracyjne, a co najważniejsze uczestnictwo w salezjańskiej konferencji prowadzonej przez księdza inspektora Marka Chmielewskiego SDB. Ksiądz inspektor ukazał wszystkim uczestnikom rolę mediów w dziele ewangelizacji salezjańskiej. Wskazał również przykład św. Jan Bosko, który często sięgał po formę medialną, jaką jest słowo pisane, aby apostołować wśród młodzieży.

Główny dzień warsztatowy rozpoczął się od wspólnej Eucharystii, podczas której słowo Boże wygłosił ks. Przemysław. Pierwsze warsztaty poprowadziła pani Małgorzata Drab, wprowadzając wszystkich w świat słowa pisanego i mówionego oraz przedstawiając problemy wynikające w niepoprawnego używania form językowych w środowiskach młodzieży i środowiskach środków społecznego przekazu.



Następnie pan redaktor Andrzej Piechocki, wykładowca Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, nakreślił różne gatunki dziennikarskie używane w dziennikarstwie prasowym. Wprowadził on również uczestników w tajniki etyki i zasad medialnych: zasadę prawdy, obiektywizmu, oddzielania informacji od komentarza, dobra odbiorcy oraz zasadę wolności i odpowiedzialności.

Z zasadą wolności i odpowiedzialności łączył się kolejny wykład prowadzony przez pana Karola Laskowskiego z warszawskiej kancelarii SALANS, który zapre-

zentował wszystkim formy prawne związane z prasą i autorstwem.

Po tym wykładzie nastąpiła krótka przerwa na posiłek, po czym ks. Jarosław Wąsowicz SDB przeprowadził panel dyskusyjny z zaproszonymi gośćmi: ks. Andrzejem Godyniem – redaktorem naczelnym magazynu „Don Bosco”, panem Łukaszem Kazimierczakiem – redaktorem czasopisma „Króluj nam Chryste” i „Przewodnika Katolickiego”, a także charyzmatycznym panem Piotrem Lisiewiczem – redaktorem Gazety Polskiej i niezależna.pl. Motywem przewodnim dyskusji była rola świeckich (także młodzieży) angażujących się na polu medialnym we wspólnocie Kościoła. Każdy uczestnik poszukiwał podczas tego spotkania profilu katolickiego dziennikarza.

Ostatni dzień rozpoczął się dziękczynieniem za cały ten czas warsztatów podczas Eucharystii, na której słowo Boże wygłosił diakon z WSDTS. Po wspólnym śniadaniu nastąpiło krótkie spotkanie podsumowujące.

Czas warsztatów w Pile należy uznać za niezwykle udany, a co najważniejsze owocny. Niech słowa księdza Bosko będą życzeniem dla wszystkich uczestników salezjańskich warsztatów medialnych w Pile, a także dla wszystkich alumnów z WSDTS: „Pracujcie, ale zawsze z dobrocią św. Franciszka Salezego i cierpliwością Hioba”. Za: www.salezjanie.pl

Koncert charytatywny u guanellianów w Skawinie

„Człowiek jest wielki nie przez to co ma, nie przez to kim jest, lecz przez to czym dzieli się z innymi”. Te słowa błogosławionego Jana Pawła II stały się inspiracją dla młodzieży i wolontariuszy skupionych wokół Centrum Don Guanella w Skawinie i w niedzielę, 15 stycznia zorganizowali koncert kolęd i pastorałek, z którego całkowity dochód przeznaczili na pomoc w operacji przeszczepu palców ich rówieśnika, który je stracił w wypadku.



Sam poszkodowany, 19-letni Mateusz powiedział: „Świadomość obecności wokół mnie tylu tak życzliwych ludzi dodaje mi siły i motywacji. Dzięki wam, mam szansę na powrót do zdrowia i normalnego życia”. Młodzież pokolenia JP II po raz kolejny udowodniła, jak bliskie jest im nauczanie Papieża Polaka, który mówił o cywilizacji miłości i wyobraźni miłosierdzia. Ks. Wiesław Baniak Za: www.guanellianie.org

Refleksja tygodnia

GENERAŁ DOMINIKANÓW o roli kobiet w tradycji dominikanskiej

Wielkie uznanie dla roli kobiet jaką odegrały one w dziejach Zakonu Dominikańskiego wyraził generał dominikanów, o. Bruno Cadoré w liście do współbraci i sióstr z okazji zbliżającego się jubileuszu 800-lecia Zakonu Kaznodziejskiego.

Ogłoszony 13 stycznia w Rzymie list „Idź i powiedz moim braciom»:Dominikanki i ewangelizacja” zaczyna się od słów z Ewangelii św. Jana: „Idź i powiedz moim braciom!”, które zmartwychwstały Chrystus wypowiedział w wielkanocny poranek do Marii Magdaleny i które są tematem przewodnim czwartego roku nowenny przygotowującej Zakon do świętowania w 2016 roku jubileuszu.

„U początków nowej przygody ewangelizacji, którą podjął Dominik, to kobiety jako pierwsze przyłączyły się do niego, a za nimi ludzie świeccy, dając nam w ten sposób przykład wysiłku ewangelizacyjnego:

rodzaj «małego Kościoła», wspólnoty zebranej przez moc głoszonego Słowa, zebranej po to, by wspólnie słuchać tego Słowa i by nieść je światu” – przypomina o. Cadoré zasługi kobiet u początków Zakonu Kaznodziejskiego.

Podkreślając, że „kobiety stanowiły część wspólnoty zgromadzonej wokół Jezusa”, ojciec generał zwraca uwagę, że także „Rodzina Dominikańska, musi być złożona z mężczyzn i kobiet, zakonników i świeckich, tak aby była obrazem tej pierwszej wspólnoty, która podążała za Jezusem, ucząc się od Niego, jak kochać i jak mówić do świata”.

„My wszyscy, z naszą różnorodnością i komplementarnością, z wzajemnym szacunkiem dla różnic i dla wspólnej nam woli dzielenia się, musimy spełniać to zadanie bycia braćmi i siostrami, aby być znakiem w świecie i w Kościele” – pisze o. Cadoré.

Generał zaznacza, że zadaniem Zakonu „jest bycie wspólnotą braci i sióstr, która zdaje sobie sprawę, że równe traktowanie każdego jej członka jest często na świecie ograniczane”.

„Szczególnie wiele musimy zrobić, aby wszędzie słowa kobiet i mężczyzn mogły mieć równą wartość, odrzucając niesprawiedliwości i przemoc, które ciągle dotykają wielu kobiet na całym świecie” – czytamy w liście przełożonego generalnego dominikanów.

„Kobiety, w przygodzie dominikańskiego świętego głoszenia, mają zadanie przypomnienia wszystkim, że świat nie może żyć w pokoju tak długo, dopóki te nierówności nie zostaną usunięte. Musimy uczyć się być siostrami i braćmi, aby rozpoznawać niesprawiedliwości, aby zwalczać je poprzez długotrwałe i piękne zadanie słucha-

nia i wzajemnego szacunku” – apeluje o. Cadoré.

Ubolewając, że „często wiele czasu poświęcamy na szukanie tego, co nas wyróżnia w obrębie Rodziny Dominikańskiej”, autor listu wzywa, by „być uważnymi na to, co nas razem gromadzi: łaska Słowa Bożego, prawda i moc tego Słowa, Jego życie i miłosierdzie”.

Generał dominikanów z uznaniem wymienia „niezliczone zaangażowania i dzieła podejmowane przez nasze siostry czynne” oraz „ogromną kreatywność i różnorodność” dominikańskich tercjarek, które przyczyniają się do tego, by „Słowo Boże było widziane i słyszane jako Dobra Nowina, rodząca nadzieję zmartwychwstania”.

„Mówiąc o kobietach i dominikańskim głoszeniu, nie chcę mówić ani o komplemencie naszego głoszenia, która jest tak oczywista, ani o święceniach czy posłudze głoszenia. Jak zapewne widać z dotychczasowej treści tego listu, istotne jest nie tyle to, co zostało dotąd zrobione, ile raczej to, co stanowi wkład do naszego wspólnego dobra i szukanie drogi, jak możemy się zorganizować, aby otrzymać to, co jest nam darowane” – pisze o. Cadoré.

Jego zdaniem, kobiety „wnoszą do świętego kaznodziejstwa unikalne doświadczenie ich relacji z Chrystusem, szczególnego sposobu studiowania Słowa, wrażliwości

na to, co przynosi życie i co powoduje śmierć w naszym świecie”.



„Idź, powiedz moim braciom! To jest być może właśnie to, czego nasze siostry – zakonne i świeckie – mogą nas nauczyć i czego, być może, my jako bracia powinniśmy chcieć się od nich nauczyć. Wspólnie uczyć się o świecie, szczególnie w ciągu tego roku; bracia – od sióstr, a siostry między sobą, ponad różnicami, tak abyśmy w sercu świętego kaznodziejstwa w naszych czasach byli spragnieni Słowa zmartwychwstania” – podkreśla o. Cadoré.

Generał Zakonu Kaznodziejskiego przywołuje też „trudne dzisiejsze doświadczenia wielu wspólnot sióstr czynnych i niektórych klasztorów naszych mniszek”, gdyż „po latach wzrostu i rozwoju, ich przyszłość wydaje się być zagrożona”.

„Musimy wspólnie stawić czoło temu wyzwaniu, wspierając jedni drugich w ich

własnej specyfice i autonomii, świadcząc równocześnie o tym, że wspólnie podejmowana misja głoszenia jest z jednej strony owocem wszystkich, którzy dotąd się w nią włączali, ale z drugiej strony – jest większa niż jakkolwiek misja konkretnej instytucji czy klasztoru” – nawołuje francuski dominikanin.

„Tak jak w czasach Jezusa i Apostołów, tak jak u początków naszego Zakonu, tak i teraz, w tym czasie, kiedy Kościół podkreśla konieczność ewangelizacji, rodzina świętego Dominika, wspólnota dla ewangelizacji, ma bardziej niż kiedykolwiek wcześniej obowiązek łączenia braci i sióstr, którzy przepowiadają Słowo” – kończy list o. Cadoré.

Zakon Kaznodziejski założył św. Dominik Guzman – hiszpański duchowny, który na początku XIII wieku w południowej Francji skupił wokół siebie grupę wędrownych kaznodziejów. Pierwszy klasztor dominikański powstał w Tuluzie, zaś 22 grudnia 1216 roku papież Honoriusz III wydał bullę zatwierdzającą nowy zakon.

Poza męską gałęzią Zakonu, rodzinę dominikańską tworzą także Mniszki Zakonu Kaznodziejskiego oraz Trzeci Zakon Dominikański, nazywany tercjarzami. Należą do niego osoby świeckie, które w codziennych warunkach starają się żyć duchowością dominikańską.

Za: www.dominikanie.pl

Wiadomości zagraniczne

XXX Dni duchowości salezjańskiej

W dniach 19-22 stycznia odbyła się XXX edycja Dni Duchowości Rodziny Salezjańskiej. Tegoroczne Dni Duchowości, łączące się z prezentacją i refleksją poświęconą Wiązance Przełożonego Generalnego, mają pomóc członkom Rodziny Salezjańskiej znaleźć się na jednej drodze, wiodącej do obchodów Dwustulecia urodzin Ks. Bosko.



Dni Duchowości odbyły się w pomieszczeniach „Salesianum” przylegających do Domu Generalnego Salezjanów. Dokładny przebieg tych dni wraz ze streszczeniem wygłoszonych referatów i medytacji można znaleźć na: www.infoans.org

Nowi prowincjałowie franciszkańscy spotkali się w Rzymie

Na początku stycznia 2012 w Rzymie miało miejsce spotkanie o. Generała z nowymi ministrami prowincjalnymi i kustoszami. Przedmiotem wspólnych spotkań jest „służba autorytetu”. W swoim wystąpieniu Minister Generalny podkreślił, iż wszyscy członkowie Zakonu są braćmi i sługami jeden dla drugiego. Ministrowie prowincjalni są zobowiązani do słuchania i bycia posłusznymi Ewangelii, mają służyć braciom i charyzmatowi franciszkańskiemu. Ministrowie powinni w szczególny sposób być obecnymi w życiu braci, którzy wybierają, którzy rozeznają.

Za: www.paniewniki.franciszkanie.pl

Generał chrystusowców zakończył wizytację wspólnot we Francji i Hiszpanii

Polska kapelania w Barcelonie była ostatnim punktem kanonicznej wizytacji przełożonego generalnego Towarzystwa Chrystusowego, ks. Tomasza Sielickiego w prowincji pw. Matki Bożej Częstochowskiej obejmującej Francję i Hiszpanię.



W piątek, 13 stycznia na lotnisku El Prat w Barcelonie ks. Generała przywitał duszpasterz Polaków w archidiecezji Barcelona ks. Krzysztof Jaworski. Następnego dnia przed południem Przełożony Generalny przeprowadził z ks. Krzysztofem braterską rozmowę. W godzinach południowych księża pielgrzymowali do sanktuarium patronki Katalonii – Czarnej Madonny z Montserrat. Kapłanom udało się jeszcze przed wieczornymi obowiązkami duszpasterskimi zobaczyć i pomodlić się w grocie św. Ignacego z Loyoli, gdzie – według tradycji – przeżył on swoje rekolekcje będące początkiem ćwiczeń ignacjańskich. Ks. Generał razem z ks. Jaworskim spotkali się także z proboszczem parafii Nostra Senyora de la Merce w Manresa, który wypożycza swój kościół Polakom, by ci mogli uczestniczyć w Eucharystii w drugą i

czwartą sobotę miesiąca. Generalska wizytacja wypadła właśnie w drugą sobotę stycznia, więc w Manresa ks. Generał przewodniczył wieczornej Mszy Świętej dla tamtejszej polonijnej wspólnoty. W tym samym czasie na lotnisku w Barcelonie wylądował ks. prowincjał Jan Ciągło.

W niedzielę, 15 stycznia, w Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy, przed południem kapłani sprawowali Mszę Świętą dla Polaków w kościele Sant Jaume (św. Jakuba) w centrum Barcelony. Przewodniczył jej i homilię wygłosił ks. Generał. Po Mszy Świętej odbyło się spotkanie z licznie przybyłymi rodakami. Pod wieczór Dnia Pańskiego w parafii Santa Eulàlia de Mèrida w L'Hospitalet de Llobregat księża celebrowali kolejną Eucharystię dla naszych rodaków, po której w salce parafialnej odbyło się sympatyczne spotkanie przybyłych gości z Polonią. Wieczorem na kolację miejscowy duszpasterz zaprosił swojego hiszpańskiego proboszcza, ks. Josep Maria Romeguera Bach.

Poniedziałek, 16 stycznia rozpoczął się od wspólnych modlitw. Następnie kapłani udali się do centrum Barcelony, by zwiedzić świątynię Sagrada Família. Po południu naszych współbraci przyjął gospodarz archidiecezji barcelońskiej, kard. Lluís Martínez Sistach. Spotkanie odbyło się w bardzo miłej i serdecznej atmosferze. Ksiądz Kardynał pokazał pomieszczenia pałacowe, w których w 2010 roku przebywał papież Benedykt XVI w czasie swojej wizyty w Barcelonie. We wtorek rano ks. Generał zakończył wizytację prowincji francusko-hiszpańskiej.

Za: www.chrystusowcy.pl

Klasztor dialogu i nadziei powstał w Iraku

Znakiem nadziei dla chrześcijan i ludzi dobrej woli w Iraku ma być nowa wspólnota zakonna, która rozpoczyna działalność w Kurdystanie. Ma być ona otwarta zarówno na wyznawców Chrystusa, jak i na muzułmanów i w tym względzie wzoruje się ona na znanym klasztorze Mar Musa w Syrii.



Wspólnota, złożona na razie z jednego mnicha, trzech postulantów i nowicjuszek, zgromadziła się wokół kościoła w kurdyjskim miasteczku Sulayamanya. Obecnie trwają tam prace remontowe. W przyszłości klasztor mają zamieszkiwać dwie wspólnoty mnisze: męska i żeńska, a ośrodek ma być otwarty na osoby pragnące zatrzymać się w tym miejscu dla modli-

ty, refleksji czy dialogu. Inicjatywę poparł arcybiskup Kirkuku, Luis Sako.

Za: **Radio Watykańskie**

Misjonarski chrzest W Ugandzie

Na początku grudnia o. Adam otrzymał Krzyż misyjny. Kilkanaście dni później wyleciał do Afryki, aby rozpocząć pracę we franciszkańskiej misji w Ugandzie. Relacjonuje dla nas pierwsze dni pobytu na Czarnym Łądzie.

- Po otrzymaniu krzyża i błogosławieństwa misyjnego, 19 grudnia 2011 wyleciałem z Krakowa w stronę Brukseli, gdzie na drugi dzień 20 grudnia wsiadłem do samolotu, który wystartował do Entebbe, czyli lotniska w Ugandzie w pobliżu stolicy Kampalii. Po wejściu na pokład zauważyłem, że za mną siedzi jakiś ksiądz i modli się brewiarzem w języku polskim. Kiedy zakończył modlitwę zagadnąłem go o cel jego wyprawy. Okazało się, że należy do Zakonu Karmelitów Bosych i wraca na misję do Rwandy, gdzie pracuje od 40 lat. To już było dla mnie pierwsze pozytywne świadectwo.

Po międzylądowaniu w Rwandzie, samolot z godzinnym opóźnieniem wystartował w stronę Ugandy. Po wyjściu z samolotu udałem się w stronę biura wydającego wizy, którą otrzymałem bez większego problemu. Chociaż o tym wcześniej słyszałem, to przekonałem się, że dolary, które przywozi się do Ugandy muszą być świeżej daty. Dosłownie rzecz ujmując, kiedy chciałem zapłacić dolarami sprzed 2000 roku, pani w okienku powiedziała, że są za stare. A więc musiałem poszukać nowych, aby transakcja mogła dojść do skutku.

O. Szymon i o. Wojtek czekali na mnie przy wyjściu z budynku lotniska, skąd bezpiecznie dojechaliśmy do nowego klasztoru w Matugga. Pierwszy napis z życzeniami „Marry Christmas” zobaczyłem na choince, którą ktoś umieścił na środku drogi, bo była tam dziura, aby przestrzegać kierowców przed np. urwaniem koła. Ot, taki afrykański „trójkąt ostrzegawczy”.

Był to czas przygotowania do świąt Bożego Narodzenia, więc wraz z kłerykiem Tymoteuszem z Ghany oraz ministrantami stroiłem choinkę, przywiezioną wcześniej z Kakooge, podpatrywałem braci, którzy cały dzień byli zajęci spotkaniami z ludźmi i spowiedzią, aby czas świąteczny wypadł jak najlepiej. Chyba najważniejszym pierwszym doświadczeniem pobytu w Ugandzie były odwiedziny chorych w parafii. Zabrałem się z o. Szymonem i katechistą, który wskazywał poszczególne domy. I tutaj, przepaść, która dzieli nasze domy, nawet najskromniejsze, od prostych chatek afrykańskich jest ogromna, i aż dziwi, że w takich warunkach można mieszkać, a mieszkają tam całe rodziny. Wystarczy dodać, że, wg. relacji o. Wojtka, tylko ok. 10% Ugandyjczyków ma dostęp do elektryczności i dobrodziejstw z tym związanych. Liczby mówią same za siebie. Mimo

togo, chorzy byli szczęśliwi, że mogą przyjąć sakramenty święte przed Bożym Narodzeniem. Jedna chora zaczęła nawet tańczyć na siedząco, co wzbudziło we mnie nie małe zdziwienie.

Pierwszy raz w życiu Wigilię Bożego Narodzenia przeżywałem na tarasie, w letnim ubraniu, pijąc zimne napoje. W sumie chyba lepiej można wejść w scenariusz narodzenia Jezusa w ciepłym klimacie, bo też w takim narodził się nasz Zbawiciel. Nie małym zaskoczeniem był fakt, że oprawę liturgii przygotowują parafianie pod czujnym okiem katechistów, a w każdej kaplicy dojazdowej, gdzie też były odprawiane msze św. w Święta, pięknie śpiewa chór, który wcześniej ostro ćwiczył.

Na ofiarowanie darów wierni złożyli ofiary pieniężne na utrzymanie parafii i budowę kościoła, różne owoce i ...kurę. Nie jestem pewien czy przeżyła spokojnie święta, czy na drugi dzień została przez nas zjedzona. Muszę zapytać kucharki, która, i tu muszę przyznać, bardzo dobrze gotuje polskie potrawy. W święto św. Szczepana, w Matugga, odbył się chrzest ok. 60 dzieci. Warto wspomnieć, że Ugandyjczycy w podeszłym wieku nie dostają renty ani emerytury, więc najlepszym zabezpieczeniem na starość jest posiadanie liczного potomstwa, które ma zapewnić osłonę materialną dla rodziców i dziadków. Po południu odbył się koncert kolęd przygotowany przez młodszych i starszych chórzystów.



W drugi dzień świąt, po południu, udaliśmy się z wizytą braterską do Kakooge, gdzie otoczenie klasztoru nie tylko dobrze służy wspólnemu świętowaniu, ale cisza i otaczająca zieleń nastrajają dobrze do kontemplacji dzieła stworzenia.

- Spokojnie, na malarię dzisiaj się nie umiera – tak pocieszająco brzmiały słowa o. Stanisława Zagórskiego, wieloletniego misjonarza afrykańskiego, kiedy okazało się że o. Wojtek, a następnie o. Marian, kilka dni wcześniej o. Bogusław, a miesiąc wcześniej o. Szymon, po raz kolejny nie ustrzegli się komara, który przenosi wirusa malarii. Przy okazji badań, jakie odbywali braci w naszym ośrodku zdrowia, mimo, że czułem się wyśmienicie, postanowiłem zbadać swoją krew. Dziwne, ale okazało się, że malaria już mocno postępuje. I jak to moi współbracia stwierdzili: – witamy w Afryce, bo właśnie przeszedłeś „misjonarski chrzest” – choć, co jest nieprawdopodobne, nie miałem żadnych objawów, a

najbardziej osłabiające były lekarstwa. Po dwóch dniach czyszczenia krwi specjalnymi lekami, czuję się bardzo dobrze i wszystko idzie według zaplanowanego kalendarza.

Mimo różnych słabości, przede wszystkim fizycznych, związanych z klimatem i czyniącymi zagrożeniami, jesteśmy pełni życia i z radością podejmujemy obowiązki. Przy okazji pozdrawiamy serdecznie wszystkich

czytelników i życzymy błogosławionego Roku Pańskiego 2012.

Za: www.zakonfranciszkanow.pl

Witryna Tygodnia

NOWE STRONY INTERNETOWE poświęcone Założycielowi i Współzałożycielowi chrystusowców



W 28. rocznicę śmierci sługi Bożego o. Ignaceo Posadze chrystusowcy uruchomili nowy serwis poświęcony sługom Bożym: kard. Augustowi Hlondowi – założycielowi naszego zgromadzenia i o. Ignacemu Posadzemu – współzałożycielowi.

Nowe strony zostały przygotowane przez Ośrodek Postulatorski Towarzystwa Chrystusowego, czyli przez ks. Tomasza Porzyckiego i ks. Bogusława Koziola. Serwis **Patrimonium TChr** (zakładka w menu po lewej stronie) będzie zawierał nie tylko informacje o życiu, dziele i toczących się procesach beatyfikacyjnych naszych sług Bożych, ale także przybliży sylwetki wybitnych chrystusowców – świadków wiary.

Strony będą sukcesywnie rozbudowywane i uzupełniane. Działają także dotychczasowe witryny kard. Augusta Hlonda (www.chrystusowcy.pl/hlond) i o. Ignaceo Posadze (www.chrystusowcy.pl/posadze).

Zapowiedzi wydarzeń

Ogłoszono hasło Lednicy 2012

„Miłość cię znajdzie” – to hasło tegorocznego spotkania młodzieży na Lednicy, które odbędzie się 2 czerwca. Spotkaniu tysięcy młodych ludzi przy Bramie Trzeciego Tysiąclecia towarzyszyć będą w tym roku słowa z „Dzienniczka” św. s. Faustyny. W programie tradycyjnie wspólna modlitwa, taniec i śpiew.

- Każdy chciałby wiedzieć, że to ważne uczucie rzeczywiście istnieje – wyjaśnia pomysłodawca spotkań o. Jan Góra. – Do tego potrzebny jest ktoś, kto powie, że kocha. Właśnie tam, na Lednicy to wszystko stanie się możliwe, ponieważ drugim imieniem miłości jest miłosierdzie, o czym mówił Jan Paweł II, siostra Faustyna i o czym my przypomnimy młodzieży w czerwcu – dodaje dominikanin.

Jak wyjaśnia o. Góra, „poprzez czyn, słowo i modlitwę, tak jak zachęca siostra Faustyna, można zbliżyć się do drugiego człowieka i samego Boga”. Trzy spotkania przygotowujące do Lednicy „pozwolą każdemu rozważyć miłosierdzie, aby u Źródeł Chrzcielnych Polski wyżyła już tylko najpiękniejsza wiara, nieustająca nadzieja i tak bardzo potrzebna wszystkim miłość”. – Wszystko po to, aby każdy młody człowiek

mógł powtórzyć za autorką Dzienniczka: – Serce jego jest mi niebem na ziemi – dodaje o. Góra.



Najbliższe spotkanie, zwołane w internecie, a realizowane lokalnie w parafiach, wspólnotach i indywidualnie, dla każdego chętnego, który chce włączyć się w pomoc przy organizacji XVI spotkania młodych, odbędzie się już 31 stycznia.

- Obecność siostry Faustyny, podczas spotkania na Lednicy pokaże młodzieży, że jedynie dobra relacja z Chrystusem stworzy w nich wartościową osobowość, zdolną oprzeć się złu, które spotykają na co dzień. Jestem pewien, że miłość odmieni Wasze życie – podsumowuje o. Góra.
Za: www.deon.pl

II Dzień Pojednania w San Giovanni Rotondo

W dniach od 13 do 17 lutego 2012 odbędzie się w San Giovanni Rotondo II Międzynarodowy Tydzień Pojednania, czas refleksji i formacji dla prezbiterów. Tegoroczny temat spotkania to „Sakrament pojednania i nowa ewangelizacja”.

Organizatorzy zapraszają do wzięcia w nim udziału wszystkich braci kapucynów oraz prezbiterów zakonnych i diecezjalnych, którzy władają językiem włoskim, angielskim lub hiszpańskim. Folder w języku włoskim z wszystkimi niezbędnymi informacjami i z programem tygodnia można ściągnąć [tutaj](#) lub ze strony Sanktuarium św. Pio z Pietrelcin w San Giovanni Rotondo - www.santuariopadrepio.it.

W celu bliższego zapoznania się z tą inicjatywą można przeczytać notę z jej poprzedniej edycji na stronie Kurii Generalnej Zakonu Kapucynów - www.db.ofmcap.org.
Za: www.kapucyni.pl.

ŚP. O. TARCISIO AGOSTINI (1921-2012) MCCJ

16 stycznia zmarł w wieku dziewięćdziesięciu jeden lat, należący do Zgromadzenia Misjonarzy Kombonianów, ojciec Tarcisio Agostoni. O. Agostoni spędził życie w służbie Kościoła i walce o prawa człowieka w Afryce, a w szczególności Ugandzie.

Przez dziesięć lat był też Przełożonym Generalnym Zgromadzenia Misjonarzy Kombonianów. Ojciec Agostoni zostanie zapamiętany jako misjonarz o niebywałym doświadczeniu, a także jako polityczny i społeczny działacz.

Ojciec Sylvester Haegek'Imana, przełożony Misjonarzy Kombonianów w Ugandzie, przekazał MISNA, że otrzymał kondolencje od wielu biskupów. „To wielka strata dla Kombonianów, dla Kościoła i dla ludności ugandyjskiej – powiedział misjonarz. – W kraju tym o. Agostoni zostawił po sobie szczególnie ślad na polu nie tylko religijnym ale także politycznym.”

Urodzony w Desio w archidiecezji mediolańskiej, 23 grudnia 1920 roku, o. Agostoni miał swój pierwszy apostolat „Ad Gentes” w Gulu, w północnej Ugandzie. Od tamtego momentu rozpoczęła się jego droga misyjna, która pośród wszystkich innych

działalności zaprowadziła go również do działalności w komunikacji korporacyjnej i założenia magazynu „Leadership” („Przywództwo”), promującego społeczną i polityczną edukację opartą na chrześcijańskich wartościach.



„Jego zaangażowanie – dodał o. Sylvester – stało się impulsem do udziału przy stwo-

zeniu Demokratycznej Partii Ugandy, kierowanej przez Paula Semogerere. Celem tej partii było długoterminowe działanie mające na celu stworzenie pluralistycznego i otwartego pokolenia”.

Oddanie o. Agostoni Afryce trwało niezmiennie, prowadząc go przez różne role. W latach 1969-79 piastował również stanowisko Najwyższego Przełożonego Kombonianów. W 2002 roku opublikowana została także książka ojca zatytułowana „Czy państwo ma prawo zabić? Pytanie z Afryki” („Does the State Have the Right to Kill? A question from Africa”), w której o. Agostoni porusza kwestię kary śmierci, nazywając ją „naruszeniem prawa do życia, podstawowego prawa danego człowiekowi przez Boga”.

„Od kilku dobrych lat – dodaje prowincjał Kombonianów – Uganda szła w kierunku totalnego zniesienia kary śmierci, co jest jedną ze spuścizn o. Agostoni. Był on jednym z niewielu ludzi potrafiących zawsze wywrzeć wpływ na zarządzanie i politykę”.
Za: www.kombonianie.pl

ŚP. BR. KRZYSZTOF M. NAWROCKI (1960-2012) OFMConv

Dnia 15 stycznia 2012 roku w Niepokalanowie w wieku 52 lat zmarł brat Krzysztof Maria Nawrocki, profes wieczysty Prowincji Matki Bożej Niepokalanej w Polsce Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych, przeżywszy 31 lat w Zakonie.

Urodził się 18 stycznia 1960 r. w Nowej Soli, województwo lubuskie, w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, w wielodzietnej rodzinie (ma trzech braci i cztery siostry). Ukończył dwuletnią Zasadniczą Szkołę Zawodową przy Zespole Szkół Spożywczych w Nowej Soli, przygotowując się do zawodu w zakresie przetwórstwa mięsa. Po ukończeniu nauki w tejże szkole w 1977 r. podjął pracę w Zakładzie Mięsnym w Nowej Soli, zaś po jego zamknięciu pracował w magazynie Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego również w Nowej Soli. Jednocześnie od 1978 r. zaczął uczęszczać do Liceum Ogólnokształcącego dla pracujących w Nowej Soli.

Dnia 15 lipca 1979 r. „kierując się głosem serca i sumienia” skierował podanie o przyjęcie go do Zakonu. Furtę klasztorną w Niepokalanowie przekroczył dnia 28 lipca 1979 r., gdzie w charakterze aspiranta oraz postulanta przygotowywał się do

życia zakonnego. Rozpoznając swoje powołanie, dnia 14 lipca 1980 r. zwrócił się z prośbą o przyjęcie go do nowicjatu



Nowicjat rozpoczyna dnia 31 sierpnia 1980 r. pod kierunkiem magistra o. Beniamina

Banaszuka. Pierwszą profesję zakonną brat Krzysztof złożył w Niepokalanowie dnia 3 września 1981 r., zaś po odbyciu siedmioletniego junioratu, również w Niepokalanowie, dnia 4 października 1988 r. złożył śluby wieczyste.

W czasie pobytu w klasztorze w Niepokalanowie brat Krzysztof ma powierzane prace w kuchni klasztornej (1979), kuchni dla chorych (1981), ekspedycji Rycerza Niepokalanej (1982) oraz w dziale adresowym (1986).

W 1987 r. zostaje przeniesiony do klasztoru w Warszawie w celu podjęcia leczenia swego zdrowia. W latach 1989-1992 przebywa w klasztorze w Radziejowie. Od września 1992 r. otrzymuje obediencję zakonną do klasztoru w Warszawie, gdzie z oddaniem sprawuje opiekę nad chorym o. Cezarym Baranem.

Dnia 26 maja 1993 r. brat Krzysztof złożył egzamin dojrzałości, otrzymując świadectwo Średniego Studium Zawodowego w Eksternistycznym Centrum Kształcenia Ustawicznego Ekonomistów we Włocławku.

W roku 1997 brat Krzysztof został przeniesiony do klasztoru w Zamościu, gdzie przebywał od 15 lutego do 30 sierpnia, kiedy to powodowany pragnieniem udania się na pracę misyjną w Rosji zostaje przeniesiony do Moskwy.

W skierowanej do Prowincjała prośbie o pozwolenie na wyjazd do Rosji, już 16 sierpnia 1990 r. pisał: „... Czuję powołanie misyjne i pragnę służyć ludziom w tamtym kraju. Te moje myśli i chęć poświęcenia się tej pracy nurtują mnie od początku mojego powołania zakonnego. Pragnę tu wspomnieć o swoim stanie zdrowia, że jest w normie. Podporządkowuję się jednak świętemu posłuszeństwu zakonnemu...”.

W roku 2000 w perspektywie tworzonej Kustodii Generalnej Rosyjskiej Świętego Franciszka z Asyżu wyraził gotowość przynależenia do tej nowej Kustodii, by zasilił ją personalnie oraz kontynuować swoją pracę duszpasterską na Wschodzie. Do Kustodii Generalnej Świętego Fran-

ciszka z Asyżu brat Krzysztof należał od momentu jej utworzenia do jesieni 2009 r. (w klasztorach w Moskwie, Kałudze, Sankt Petersburgu), kiedy to ze względu na problemy wizowe oraz zdrowotne ponownie został afiliowany do Prowincji Matki Bożej Niepokalanej.

Przed dokonaniem oficjalnej afiliacji brat Krzysztof ze względu na problemy wizowe od stycznia 2008 r. przebywał w klasztorze w Niepokalanowie, gdzie posługiwał jako przewodnik w Kaplicy-Sanktuarium św. Maksymiliana Marii Kolbego, zaś od roku 2010 także w infirmerii klasztornej.

W czasie ostatniego pobytu w Niepokalanowie brat Krzysztof jako swoją szczególną formę apostołatu obrał modlitwę, jednocześnie własnoręcznie wyrabiał nowe oraz naprawiał porwane koronki Różańca Świętego, traktując tę szczególną pracę jako kontynuację swojej posługi misyjnej i apostołstwa.

Za zmarłego tak niespodziewanie brata Krzysztofa zanosimy modlitwy do Pana Boga, ufając że w Domu Ojca zostanie on przyjęty przez Niepokalaną Litościwą Matkę i będzie się cieszył tam obecnością swego mistrza życiowego św. Maksymiliana.

Pogrzeb Ś.P. brata Krzysztofa Marii Nawrockiego odbył się dnia 19 stycznia 2012 roku o godz. 10.45 w Niepokalanowie. Kondukt żałobny z kaplicy św. Maksymiliana do bazyliki poprowadził o. Stanisław Maria Piętka, gwardian Niepokalanowa. Mszy św. przewodniczył wikariusz prowincji o. Wiesław Pyzio, który wygłosił okolicznościową homilię, w bezpośredniej asyście wikariusza Kustodii Generalnej Rosyjskiej św. Franciszka z Asyżu o. Dariusza Harasimowicza oraz proboszcza w parafii p.w. św. Michała Archanioła w Nowej Soli ks. prałata Jana Trutego, który poprowadził kondukt żałobny na cmentarz klasztorny i przewodniczył modlitwom przy grobie. *O. Zbigniew Kopeć OFMConv*

ŚP. O. PHIL BOSMANS (1923-2012)

W wieku 89 lat zmarł w belgijskim Mortsel o. Phil Bosmans, autor bestsellerów o tematyce religijnej i duchowej. Jego książki ukazały się na świecie w ogólnym nakładzie ok. 10 milionów egzemplarzy.

Urodzony 1 lipca 1922 r. w belgijskiej prowincji Limburg Bosmans był od 1941 r. członkiem zgromadzenia Towarzystwa Maryi, zwanego misjonarzami montfortanami. W 1948 r. przyjął święcenia kapłańskie i od 1957 r. mieszkał w klasztorze w Kontich koło Antwerpii. Do 1991 r. o. Bosmans był przewodniczącym założonego przez siebie Ruchu Bez Nazwy.

Po przebyciu w 1994 r. wypadku i wylewie miał sparaliżowaną prawą stronę ciała i poruszał się na wózku inwalidzkim, jednak nauczył się pisać lewą ręką na komputerze.



Na polecenie swoich władz zakonnych o. Bosmans angażował się w sprawy ludzi ubogich i zepchniętych na margines społeczeństwa belgijskiego. W połowie lat 60. założył dom dla kobiet, a także punkt pomocy socjalnej dla osób wypuszczonych z więzień i bezrobotnych niemających gdzie mieszkać. Zaangażowanie społeczne, obejmujące m.in. duszpasterstwo przez telefon, stało się również kanwą jego książ-

zek, wysoko cenionych jako duchowe podręczniki nadające nowy sens życiu wielu czytelników, również niechrześcijan.

Na wiadomość o śmierci o. Bosmansa niemieckie wydawnictwo Herdera, w którym ukazały się wszystkie jego książki, oświadczyło, że odszedł „wielki kaznodzieja”, którego styl pisarski wyróżniał się prostotą, prawdą i był pełen optymizmu”.

Wiele jego książek i książeczek ukazało się również w Polsce, m.in. „Słoneczne promyki” (rozważania o przyjaźni), szeroko też rozpowszechnione są różne wiersze i aforyzmy.

Pogrzeb o. Bosmansa odbędzie się 25 stycznia w kościele św. Marcina w Kontich. KAI

